

Zatrzymania przeciwników NATO przed wizytą Bidena w Irlandii

25 kwietnia 2023

Wizyta Joe Bidena w Irlandii miała zapewne zrekompensować prezydentowi USA dotychczasowy brak sukcesów międzynarodowych, zagwarantować Demokratom poparcie wpływowych wyborców irlandzkich w Stanach, no i wzmocnić na Zielonej Wyspie trend do porzucenia polityki neutralności oraz wstąpienia do NATO.

By zaś nic nie zepsuło podniosłej atmosfery fety na cześć „najbardziej irlandzkiego z amerykańskich prezydentów” (jak nazwał Bidena taoiseach Leo Varadkar), wcześniej zapobiegliwie zatrzymano działaczy opozycji z szeregów Anti-Imperialist Action.

10 kwietnia jednostki specjalne Gardy wtargnęły do kilkunastu mieszkań i lokali, przeprowadzając długotrwałe rewizje, konfiskując urządzenia elektroniczne i materiały propagandowe, zwłaszcza te o treści antyNATowskiej. Trzy osoby zostały zatrzymane, z czego jedna na 48 godzin, jednak bez postawienia formalnych zarzutów. AIA w wydanym oświadczeniu wskazała na zastanawiającą zgodność działań policji Republiki i sił brytyjskich, które w okupowanej części Irlandii zaatakowały pokojowe pikiety na rzecz jedności wyspy organizowane w Derry przez lewicę republikańską. W obu przypadkach uzasadnienie było podobne: „zagrożenie bezpieczeństwa” oraz „groźba zakłócenia obchodów 25 rocznicy podpisania Porozumienia Wielopiątkowego”. Faktycznie jednak miało chodzić o usunięcie z ulic Dublina pikiet na rzecz pokoju i przeciw wciąganiu kraju w amerykańską politykę imperialistyczną, w tym także w sprowokowaną przez NATO wojnę na Ukrainie. Pomimo policyjnego przeciwdziałania udało się jednak zorganizować akcje protestacyjne na trasie przejazdu amerykańskiego prezydenta. Z

kolei pikiety poparcia dla zatrzymanych aktywistów AIA zorganizowały m.in. bratnie organizacje antyimperialistyczne z Norwegii i Holandii.

Kwestia wyrzeczenia się neutralności (wyrażanej historycznie pamiętnym sloganem „Ani król – ani Kaiser!”) ma być przedmiotem zapowiedzianych przez rząd irlandzki publicznych konsultacji w formie spotkań otwartych, zorganizowanych w czerwcu w głównych miastach kraju. Przeciw opowiadają się zarówno tradycyjne ugrupowania lewicy republikańskiej, na czele z Irish Republican Socialist Party, jak i młode formacje antyimperialistyczne, w rodzaju Independents 4 Change europosłów Micka Wallace’a i Clare Daly, zaangażowanych we wspólną z ruchami angielskim i szkockim inicjatywę No2NATO. Z kolei poważnym osłabieniem ruchu na rzecz pokoju było przejście na pozycje proNATowskie partii Sinn Fein, od dłuższego już czasu degenerującej się w kierunku socliberalizmu i „lewicowości” sprowadzonej głównie do kwestii transgender.

Parcie ze strony elit Republiki, by „przeformułować rozumienie irlandzkiej neutralności” czyni kwestię relacji Irlandii z NATO absolutnie kluczową zarówno dla bezpieczeństwa, jak i nawet dla polityki wewnętrznej. Rzekome wsparcie ze strony Joe Bidena stanowi zdaniem krytyków wizyty zatruty pocałunek, odciągający irlandzką uwagę od zagadnienia zjednoczenia wyspy, uważanego do niedawna za bliskie jak nigdy wobec kryzysu politycznego w okupowanej części kraju oraz słabości i niekonsekwencji londyńskiej polityki BREXITu. Na polecenie amerykańskie, by walczyć o kijowski reżim na Ukrainie, irlandzkie elity mogą zatem po raz kolejny utracić szansę na jedność i pełne zjednoczenie z rodakami z północy.

AIA oraz inne organizacje antyimperialistyczne zapowiadają kolejne protesty i dalszą walkę o neutralną, wolną i niepodzielną Irlandię.

Autorstwo: Konrad Rękas

Źródło: MyslPolska.info